

Mieszkańcy Hebrydów skarżą się na tajemnicze buczenie

1 maja 2025

Mieszkańcy Hebrydów Zewnętrznych narzekają na tajemnicze buczenie. Dźwięk o niskich częstotliwościach niewiadomego pochodzenia słychać w dzień i w nocy. Tajemnicze buczenie, które słyszą mieszkańcy Hebrydów Zewnętrznych, przeszkadza im w codziennym funkcjonowaniu. Wielu z nich skarży się, że nie może spać w nocy.



Lauren-Grace Kirtley założyła stronę na „Facebooku” na temat tajemniczego buczenia na Hebrydach, pod nazwą „Hebridean Hum”. Zgłosiło się około 200 osób, które twierdzą, że słyszały ten dźwięk. Kirtley powiedziała, że buczenie uniemożliwiało jej normalny sen przez kilka tygodni. „Nie da się zignorować tego dźwięku. To tak, jakby ktoś nieustannie krzyczał ci w twarz, żeby zwrócić na siebie uwagę” – dodała.

Natomiast Marcus-Hazel McGowan korzystał z amatorskich technik radiowych, próbując znaleźć źródło dźwięku. „Po prostu próbujemy to zawęzić. I mamy nadzieję, że nikt nie straci przez to całkowicie rozumu”.

Władze lokalne poinformowały, że otrzymały zgłoszenia dotyczące dźwięków o niskiej częstotliwości od niewielkiej liczby mieszkańców wyspy. Rzecznik władz samorządowych powiedział: „Podobnie jak w przypadku innych zgłoszeń tego typu, zespół ds. zdrowia środowiskowego Comhairle prowadzi dochodzenie. I będzie kontaktował się z osobami, które zgłosiły problemy”.

Lauren-Grace Kirtley powiedziała w programie BBC Radio Good Morning Scotland, że buczenie było słyszalne na całej wyspie Lewis. Dodała, że było mniej zauważalne w centrum wyspy, a

najsilniejsze na wschodnim wybrzeżu. Buczenie zostało nagrane w niskiej częstotliwości 50 Hz. „To bardzo niski, brzęczący, pulsujący dźwięk. Jest wyjątkowo natarczywy i niepokojący. Nie przespałam ani jednej nocy od tygodni i mam problemy z koncentracją. Czuję szum w uszach, co sprawia, że mam zawroty i bóle głowy” – dodała Kirtley.

Marcus-Hazel McGowan, który przeprowadził się na wyspę częściowo ze względu na spokój i ciszę, jakie oferowała ona jego rodzinie, postanowił znaleźć źródło tajemniczego buczenia. Powiedział, że jako przyczynę wykluczono elektrownię SSEN Battery Point Power Station w Stornoway. Uważa on, że mało prawdopodobne jest, aby buczenie pochodziło też z kursujących łodzi. A sama elektrownia działa tylko w określonych godzinach, podczas gdy buczenie jest stałym problemem.

Okazuje się, że hałas o niskiej częstotliwości był zgłaszany już kiedyś w innych miejscowościach. W ubiegłym roku stwierdzono, że zidentyfikowano i rozwiązano przyczynę tajemniczego buczenia, które nękało mieszkańców Omagh w Irlandii Północnej. Fermanagh and Omagh District Council poinformował, że jego inspektorzy ds. środowiska źródło hałasu znaleźli w konkretnym przedsiębiorstwie.

Także w zeszłym roku North East Lincolnshire Council stwierdziło, że źródło tajemniczego bucącego dźwięku, który nękał mieszkańców Immingham, może nigdy nie zostać odkryte. Ludzie mówili, że słyszeli ten niski dźwięk przez wiele lat. Natomiast w 2013 roku New Forest District Council zbadał doniesienia dotyczące dźwięku przypominające drona. Były słyszane na południowym wybrzeżu Anglii. Zgodnie z jedną z teorii wysuniętych w tamtym czasie było to, że mogą to być odgłosy godowe pewnego gatunku ryb.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk